



Sygn. akt I PK 97/09

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 października 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Herbert Szurgacz

w sprawie z powództwa E. W.

przeciwko Zakładowi Usług Komunalnych Spółce z ograniczoną  
odpowiedzialnością w W.

o odszkodowanie w kwocie 100.000 zł i rentę wyrównawczą w kwocie 400 zł  
miesięcznie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 października 2009 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 11 marca 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 11 marca 2009 r. Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po rozpoznaniu apelacji powódki E. W., zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. z dnia 4 lipca 2008 r. oddalający powództwo w ten sposób, że zasądził od pozwanego Zakładu Usług Komunalnych sp. z o.o. w W. na rzecz powódki kwotę 20.000 złotych, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił, znosząc wzajemnie koszty procesu za obie instancje.

W sprawie tej ustalono, że powódka 14 sierpnia 2000 r. zawarła związek małżeński z M. W., wcześniej w 1998 r. mieli ślub kościelny. Mąż powódki był pracownikiem Zakładu Usług Komunalnych sp. z o.o. w W. na stanowisku kierowcy. W dniu 28 sierpnia 2003 r. uległ śmiertelnemu wypadkowi podczas wykonywania obowiązków pracowniczych. Prezes pozwanego pracodawcy został wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 19 maja 2006 r. uznany za winnego tego, że w dniu 28 sierpnia 2003 r. jako prezes Zakładu Usług Komunalnych sp. z o.o. w W. i osoba odpowiedzialna za bezpieczeństwo i higienę pracy w kierowanym przez siebie zakładzie pracy, nie zapewnił pracownikowi M. W. bezpiecznych warunków pracy, dopuszczając go do wykonywania prac polegających na przewożeniu elementów betonowych niesprawną przyczepą niskopodwoziową bez ważnych badań technicznych, narażając go nieumyślnie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia. Postępowania karne warunkowo umorzono na okres próby 2 lat.

Powódka choruje na [...]. Utrzymuje się z emerytury w wysokości 921,56 zł. Mąż powódki zarabiał średnio 1.565 zł miesięcznie (brutto). Po śmierci męża powódka otrzymała ekwiwalent za niewykorzystany przez niego urlop w kwocie 522 zł, wypłatę z funduszu socjalnego w kwocie 250 zł, odprawę pośmiertną w kwocie 4.696 zł, zwrot z pracowniczej kasy zapomogowo-pożyczkowej w kwocie 830 zł, odszkodowanie z PZU w kwocie 12.000 zł, odszkodowanie z ZUS-u w kwocie 38.398 zł. Powódka domagała się 100.000 zł tytułem odszkodowania za śmierć męża w związku z pogorszeniem się jej sytuacji życiowej na podstawie art. 446 § 3 k.c. oraz zasądzenia renty w wysokości 400 zł miesięcznie zgodnie z art. 446 § 2 k.c., ponieważ w związku ze śmiercią męża jej sytuacja życiowa uległa pogorszeniu

w sferze materialnej i zdrowotnej. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, powołując się na brak winy prezesa pozwanego W. O. za spowodowanie wypadku, przyczynienie się zmarłego do spowodowania wypadku oraz na fakt, że sytuacja powódki po śmierci męża nie uległa pogorszeniu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał na art. 11 k.p.c. w przedmiocie związania sądu cywilnego ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym wyroku oraz podkreślił, że w sprawie karnej postępowanie zostało warunkowo umorzone, dlatego pozwany może powoływać się na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jego odpowiedzialność cywilną. W ocenie Sądu, zeznania świadków współpracowników męża powódki nie pozwalały na przypisanie pozwanemu odpowiedzialności za doznaną przez męża powódki szkodę, a wina za spowodowanie wypadku spoczywała na mężu powódki. Przytaczając art. 446 § 3 k.c. i art. 446 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. Sąd Okręgowy stwierdził, że przy określaniu rozmiarów szkody spowodowanej śmiercią małżonka należy brać pod uwagę zakres aktualnych przeciętnych potrzeb pozostałego małżonka, ale także hipotetyczne możliwości zarobkowe zmarłego na gruncie istniejących możliwości na rynku pracy. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, sytuacja majątkowa powódki po śmierci męża nie uległa znacznemu pogorszeniu. Nie musiała ona rezygnować z dotychczasowego trybu życia ani konkretnych zajęć. Wprawdzie na skutek chorób zwiększyły się jej potrzeby, jednak mąż powódki był w wieku przedemerytalnym, a jego zdolności zarobkowe z uwagi na wiek i wykształcenie nie zwiększały się.

Rozważając przyznanie renty tzw. fakultatywnej na podstawie art. 446 § 2 k.c. Sąd Okręgowy wskazał na konieczność stałego i dobrowolnego łożenia na rzeczywiste utrzymanie, a nie można twierdzić, że zmarły dostarczał powódce środków utrzymania, gdyż miała ona własne źródło utrzymania w postaci świadczenia emerytalnego, którego wysokość jest porównywalna z wynagrodzeniem za pracę jej zmarłego męża. Sytuację małżonków należy zatem oceniać jako przyczynianie się obojga do zaspokajania potrzeb rodziny. W ocenie Sądu, nie nastąpiło również pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. Opierając się na opiniach biegłych powołanych w sprawie Sąd Okręgowy ustalił, że w brak jest związku między przeżyciami powódki związanymi

ze śmiercią męża a powstaniem u niej schorzeń, które mają charakter samoistny, a na ich powstanie nie miała wpływu śmierć męża powódki. Nie można zatem przyjąć, aby przeżycia związane z tragiczną śmiercią męża spowodowały zmiany w stanie jej zdrowia ograniczając jej zdolności do utrzymania się. Przede wszystkim powódka nie wykazała, że wskutek śmierci męża jej sytuacja życiowa uległa znacznemu pogorszeniu w zakresie uzyskiwanych dochodów i aktywności życiowej. W konsekwencji Sąd Okręgowy oddalił roszczenie powódki biorąc pod uwagę otrzymane przez nią odszkodowanie z ubezpieczenia cywilnego zawartego przez pracodawcę od następstw od nieszczęśliwych wypadków.

Po rozpoznaniu apelacji powódki, Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd pierwszej instancji nie przedstawił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oceny odpowiedzialności ciężącej na pracodawcy oraz nie wskazał jej podstawy prawnej, tj. na zasadzie winy (art. 415 k.c.), czy na zasadzie ryzyka (art. 435 k.c. w związku z art. 436 k.c.). W ocenie Sądu Apelacyjnego, pozwany ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Zeznania świadków wykazują co najwyżej na przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody (art. 362 k.c.), co ma znaczenie przy jej miarkowaniu, a nie ustaleniu jej podstawy.

Sąd Apelacyjny uznał jednak, że powódce nie przysługuje prawo do dodatkowego odszkodowania na mocy art. 446 § 3 k.c., gdyż jej sytuacja majątkowa po śmierci męża nie uległa znacznemu pogorszeniu, a otrzymane inne świadczenia z tytułu śmierci męża pozwoliły jej na przystosowanie się do nowych warunków życiowych. Podobnie Sąd Apelacyjny ocenił żądanie renty wyrównawczej z art. 446 § 2 k.c., wskazując, że powódka nie pozostawała w niedostatku oraz jest na tyle niezależna finansowo, że dysponuje możliwościami utrzymania się z własnych środków. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji nie dokonał jednak właściwej analizy w zakresie wystąpienia szkody o charakterze niematerialnym wskutek doznaných przez powódkę krzywd i cierpień, które uzasadniały jej roszczenia wedle art. 446 § 4 k.c. Przepis ten, niedawno dodany do Kodeksu cywilnego, stanowi podstawę dla roszczeń o zasądzenie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę dla osób najbliższych zmarłemu. Z zeznań świadków wynika, że powódka po stracie męża załamała się całkowicie i przeżywa ból do dnia dzisiejszego. Wobec tego Sąd Apelacyjny uznał, iż zasługuje na ochronę prawną

roszczenie powódki z art. 446 § 4 k.c. w wysokości 20.000 zł kompensującą jej cierpienie i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji.

W skardze kasacyjnej pełnomocnik pozwanego pracodawcy zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 446 § 4 k.c. w związku z art. 3 k.c. polegające na przyjęciu, że powódce można zasądzić kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wskutek deliktu powstałego przed 3 sierpnia 2008 r. w sytuacji, gdy ustawa z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731, zwana dalej ustawą zmieniającą), która wprowadziła art. 446 § 4 k.c., nie zawierała przepisów przejściowych. Paragraf 4 art. 446 k.c. wszedł w życie z dniem 3 sierpnia 2008 r. Skarżący zarzucił także naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 321 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., z uwagi na to, że powódka żądała wyłącznie zasądzenia odszkodowania w związku z pogorszeniem się jej sytuacji życiowej związanej ze śmiercią męża na mocy art. 446 § 3 k.c. oraz renty wyrównawczej z art. 446 § 2 k.c. Natomiast Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji oddalający powództwo i przyznał powódce odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia, czym naruszył zakaz orzekania ponad żądanie. Jako okoliczność uzasadniająca przyjęcie skargi do rozpoznania wskazano jej oczywiste uzasadnienie, ponieważ Sąd Apelacyjny wbrew dyrektywie intertemporalnej określonej w art. 3 k.c. zastosował art. 446 § 4 k.c., obowiązujący od 3 sierpnia 2008 r. do zdarzenia deliktowego powstałego przed tą datą oraz przyznał powódce odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c., podczas gdy domagała się ona zasądzenia odszkodowania w związku z pogorszeniem się jej sytuacji życiowej po śmierci męża na mocy art. 446 § 3 k.c. oraz renty wyrównawczej zgodnie z art. 446 § 2 k.c.

Zdaniem skarżącego, nie ma wątpliwości, że wprowadzony ustawą zmieniającą art. 446 § 4 k.c. wszedł w życie z dniem 3 sierpnia 2008 r. z uwagi na to, że Dziennik Ustaw Nr 116, zawierający tę ustawę został ogłoszony w dniu 2 lipca 2008 r. Zgodnie zaś z dyrektywą intertemporalną zawartą w art. 3 k.c., która stanowi, że ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że wynika to z jej brzmienia lub celu (zasada *lex retro non agit*). W konsekwencji art. 446 § 4 k.c. nie regulował

sytuacji prawnych (praw i obowiązków), ukształtowanych przed jego wejściem w życie. Skutki dawnych zdarzeń prawnych należy zatem generalnie ustalać przy zastosowaniu norm obowiązujących w chwili, w której do nich doszło. Skoro ustawa zmieniająca nie zawierała regulacji, że art. 446 § 4 k.c. ma obowiązywać z mocą wsteczną, to zgodnie z art. 3 k.c., nowa regulacja (art. 446 § 4 k.c.) ma zastosowanie tylko do stanów zaistniałych po jej wejściu w życie, czyli od 3 sierpnia 2008 r. Tymczasem zdarzenie, z którego powódka wywodzi swoje roszczenia, wystąpiło 28 sierpnia 2003 r., nie było zatem podstaw prawnych, aby przyznać powódce odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę z art. 446 § 4 k.c.

Skarżący podkreślił, że powódka była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, który dokładnie określał jej żądania jako odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. i rentę z art. 446 § 2 k.c., a nie zadośćuczynienie. W toku postępowania przed Sądami obu instancji żądanie to nie zostało zmienione. Powołując się na orzecznictwo Sadu Najwyższego skarżący podkreślił, że żądanie powództwa określa nie tylko jego przedmiot, lecz również jego podstawa faktyczna. Zasądzenie sumy pieniężnej, która wprawdzie mieści się w granicach kwotowych powództwa, lecz z innej postawy faktycznej, stanowi orzeczenie ponad żądanie. Wprawdzie wskazanie przez powoda przepisów prawa materialnego, mogących stanowić podstawę prawną orzeczenia nie jest wymagane, to jednak nie pozostaje to bez znaczenia dla wyniku sprawy, gdyż pośrednio określa także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu. Żądanie osadzone na ściśle wskazanym przepisie prawa materialnego wytycza bowiem granice okoliczności spornych i niespornych, które mogą stanowić podstawę faktyczną żądania.

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powódki na rzecz skarżącego zwrotu kosztów postępowania za obie instancje oraz kosztów postępowania kasacyjnego według załączonego spisu, a także o zasądzenie na podstawie art. 398<sup>16</sup> k.p.c. w związku z art. 415 k.p.c. od powódki na rzecz skarżącego kwoty 20.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania do dnia zapłaty, tytułem zwrotu spełnionego przez skarżącego świadczenia.

W odpowiedzi na skargę pełnomocnik powódki wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania z uwagi na brak przesłanki oczywistej zasadności określonej art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., a z ostrożności procesowej o oddalenie skargi i zasądzenie od skarżącego na rzecz powódki kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ma usprawiedliwione podstawy, ponieważ Sąd Apelacyjny zreformował zaskarżony apelacją powódki wyrok Sądu pierwszej instancji oddalający powództwo o rentę uzupełniającą i stosowne odszkodowanie z art. 446 § 2 i 3 k.c., zasądzając na podstawie nowego przepisu art. 446 § 4 k.c. rodzajowo odmienne świadczenie, niż dochodzone przez powódkę, tj. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w następstwie śmiertelnego wypadku przy pracy jej męża w 2003 r. Tymczasem przepis ten wszedł w życie z dniem 3 sierpnia 2008 r. i jest nowością normatywną, która począwszy od daty jego obowiązywania daje sądom możliwość przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę, które jest wszakże rodzajowo i normatywnie odmiennym świadczeniem niż renta i stosowne odszkodowanie. Wprowadzenie nowego § 4 do art. 446 k.c. oznaczało powrót do regulacji zawartej w art. 166 k.z., który w razie śmierci poszkodowanego wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia uprawniał sąd do przyznania stosownej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez nich krzywdę moralną. Legislacyjne wprowadzenie („reaktywowanie”) tego uprawnienia w art. 446 § 4 k.c. stanowiło normatywną odpowiedź na postulaty pod adresem ustawodawcy kierowane przez doktrynę oraz orzecznictwo, które wcześniej nie znajdowało podstawy prawnej do zasądzenia stosownego odszkodowania za krzywdę moralną, jeżeli nie łączyła się ona z pogorszeniem materialnej sytuacji życiowej, stanowiącej konieczną przesłankę do przyznania stosownego odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. Dlatego Sąd Najwyższy uznał, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmiennie od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., które wymaga

wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

W rozpoznawanej sprawie powódka domagała się między innymi zasądzenia stosownego odszkodowania w związku pogorszeniem się jej sytuacji życiowej (art. 446 § 3 k.c.). Spór o tego typu skonkretyzowane świadczenie został osądzony przez Sąd pierwszej instancji w stanie prawnym, który nie przewidywał możliwości zasądzenia stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (szkodę niemajątkową). Dopiero na rozprawie apelacyjnej w dniu 11 marca 2009 r. profesjonalny pełnomocnik procesowy powódki wniósł o zasądzenie zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. Tymczasem w postępowaniu apelacyjnym obowiązuje zakaz rozszerzania żądania lub występowania z nowymi roszczeniami (art. 383 k.p.c.), co już oznaczało, że Sąd Apelacyjny bezpodstawnie zasądził stosowne zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, które to roszczenie nie stanowiło przedmiotu objętego żądaniem (art. 321 w związku z art. 391 k.p.c.). Wedle utrwalonej wykładni art. 321 § 1 k.p.c., przepis ten określa granice wyrokowania, co oznacza, że nie można wyrokować co roszczenia, które nie było przedmiotem żądania, czyli zasądzać innego roszczenia niż te, które były przedmiotem sporu. W konsekwencji zasądzenie sumy pieniężnej, która wprawdzie mieściła się w granicach kwotowych powództwa, lecz z innej podstawy, stanowi orzeczenie ponad żądania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 344/07, LEX 388844). W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny orzekł o innym roszczeniu zgłoszonym dopiero w postępowaniu apelacyjnym i to na podstawie art. 446 § 4 k.p.c., który nie obowiązywał w dacie wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji. Takiego uprawnienia nie dawał Sądowi drugiej instancji art. 316 § 1 k.p.c., który nie legitymował zastosowania art. 446 § 4 k.c., bo ustawodawca nie przypisał tej nowości normatywnej wstecznej mocy obowiązującej w odniesieniu do sprawczego podłoża faktycznego formułowanych przez powódkę roszczeń (współzawinionej przez pozwanego pracodawcę śmierci męża wskutek wypadku przy pracy w 2003 r.). Ponadto pełnomocnik skarżącej na rozprawie apelacyjnej nie zakwestionował opinii biegłych, którzy kategorycznie wykluczyli wpływ śmierci męża powódki w 2003 r. na stan jej zdrowia, wypowiadając opinię o braku jakiegokolwiek związku



przyczynowego pomiędzy tymi zdarzeniami, przeto niepozostające w związku ze śmiercią męża „zmiany emocjonalne oraz depresja” powódki zdają się wykluczać stwierdzenie krzywdy powódki na wypadek jej potencjalnego odesłania na drogę nowego procesu o zasądzenie nowego roszczenia z art. 446 § 4 k.c., chyba że wystąpiłyby ewentualnie nieprzedawnione przesłanki domagania się przez powódkę w takim nowym postępowaniu zasądzenia stosownego zadośćuczynienia pieniężnego w związku z nadal utrzymującą się krzywdą, która ujawniła się lub pogorszyłaby się po dniu wejścia w życie tej nowości normatywnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy uznał za usprawiedliwione podstawy i zarzuty skargi kasacyjnej i dlatego wyrokował na podstawie art. 398<sup>15</sup> k.p.c.

/tp/